

Rafał Czachor

"Ewolucja elity władzy w Związku Radzieckim i Rosji w kontekście przemian ideowych, politycznych, społecznych i ekonomicznych", K. Świder, Warszawa 2013 : [recenzja]

Rocznik Instytutu Polsko-Rosyjskiego nr 1, 227-234

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał Czachor

K. Świder, *Ewolucja elity władzy w Związku Radzieckim i Rosji w kontekście przemian ideowych, politycznych, społecznych i ekonomicznych*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2013.

Ćwierć wieku po upadku Związku Radzieckiego ten nieoczekiwany i szybki proces, a zwłaszcza jego przesłanki, pozostają przedmiotem politologicznych i socjologicznych dociekań. Mimo pojawienia się wielu koncepcji, wciąż aktualne są słowa Lestera Thurowa, który porównał dezintegrację ZSRR do upadku państwa Majów: „Krach ZSRR jawi się jako zagadka, nad rozwikłaniem której historycy będą się głowić jeszcze za tysiąc lat”. [*Переосмысления грядущее* 1998]. Wśród rozmaitych ujęć badawczych dotyczących problemu rozpadu ZSRR, które wskazują na znaczenie kwestii ekonomicznych, społeczno-kulturowych, wpływu środowiska międzynarodowego, wyróżnia się podejście koncentrujące się na roli radzieckich elit partyjnych w tym procesie. Ma ono solidne podstawy, bowiem to nomenklatura dokonała próby *pierestrojkowej* reformy państwa radzieckiego, kierowała procesem zwiększania samodzielności republik związkowych, prowadząc wprost do ich usamodzielnienia się. Te same elity w prawie wszystkich nowo powstałych państwach utrzymały władzę po ogłoszeniu niepodległości, kierowały procesem transformacji oraz do tej pory utrzymują się przy władzy.

W świetle powyższego badanie ewolucji i roli elit w procesach transformacji na obszarze postradzieckim jawi się jako szczególnie ważne dla zrozumienia meandrów przemian oraz nieudanej demokratyzacji republik byłego ZSRR. Najnowszą polskojęzyczną pracą poruszającą problem ewolucji elit radzieckich i rosyjskich jest recenzowana monografia Konrada Świdra. Książka ma układ chronologiczno-problemowy, składają się na nią, oprócz wstępu i podsumowania, cztery rozdziały.

Pierwszy rozdział monografii *System radziecki przed pierestrojką* prezentuje genezę oraz proces rozwoju radzieckiej nomenklatury. Drugi rozdział „*Destroyka*” systemu zawiera analizę dynamiki zmian w elitach ZSRR w okresie dezintegracji państwa

i wskazuje, że proces ten był sterowany przez pluralistyczne wówczas najwyższe kręgi nomenklatury. W czasie późnej pierestrojki elita radziecka praktycznie stała się „wydmuszką”, przestała istnieć, bowiem kierowani własnymi interesami działacze nomenklaturowi zaczęli identyfikować się ze strukturami republikańskimi i ich nowymi przywódcami, np. Borysem Jelcynem, a nie schodzącym ze sceny politycznej Michaiłem Gorbaczowem. Trzeci rozdział *Radziecki federalizm a regionalne partykularyzmy nomenklatury* omawia problem kształtowania się współczesnych elit rosyjskich oraz wzajemnych stosunków pomiędzy państwowym centrum a dążącymi do autonomii elitami regionalnymi. Sytuację tę autor porównał z równoległe przebiegającymi procesami transformacji elit w „partie władzy” na Białorusi i Ukrainie. Ostatni rozdział pracy *Formowanie się współczesnych rosyjskich elit władzy* jest syntetyczną analizą przemian na szczytach rosyjskiej władzy od czasów Borysa Jelcyna do współczesnych rządów Władimira Putina. Zwięźle przedstawia on ewolucję elit, ale również całego systemu politycznego, od roli silnego, lecz zależnego od Jelcyna aktora politycznego, poprzez rozwój i dominację oligarchii w polityce rosyjskiej w II. połowie lat 90. XX wieku, aż do wzrostu znaczenia elit wywodzących się z resortów siłowych i ich dominacji pod rządami Putina. Książka ta jest wszechstronnym i wyczerpującym studium, zaś wybrane zaprezentowane przez badacza zagadnienia warte są bliższego przedstawienia.

Prezentując swoje stanowisko badawcze dotyczące problemu wielości funkcjonujących wyjaśnień (bądź raczej ich prób) dezintegracji Związku Radzieckiego, autor recenzowanej pracy wskazuje na znaczenie redefinicji stosunków pomiędzy elitami rosyjskimi, ukraińskimi oraz białoruskimi, czyli zdaniem badacza trzema najważniejszymi republikami związkowymi (s. 15). Do rozpadu ZSRR przyczyniły się głównie emancypacyjne dążenia republikańskich elit Rosji i Ukrainy, zaś pozostałe jego części składowe dość biernie i bezwolnie reagowały na wydarzenia w państwowym centrum. W tym sensie *pierestrojka* była nie tyle próbą rewizji podstaw radzieckiego systemu społecznego, ile, jak zasadnie stwierdza autor, rewolucją instrumentalną, niedokonującą się w ludzkich umysłach i stąd też zakończoną fiaskiem (s. 16).

Świder podkreśla, że ideowe podstawy ZSRR w zasadzie wykluczały istnienie uprzywilejowanej warstwy społecznej, jednak umiejętne manipulowanie pojęciem dialektyki sprawiło, że państwo radzieckie wykształciło własną klasę rządzącą, samowładną i niekontrolowaną przez nikogo. Jak stwierdza autor książki, agrarne społeczeństwo Rosji nie było dobrym gruntem dla rozwoju idei Marksa, ale sprzyjało temu znaczne rozwarstwienie społeczne. Wbrew hasłom o pełni władzy w rękach mas pracujących, bolszewicy wykształcili własne elity władzy. Jednocześnie biurokracja radziecka okazała się silniejsza od carskiej, zaś Rosja sowiecka stała się krajem kapitalizmu państwowego, gorszego, jak twierdził Nikołaj Bierdiajew, niż kapitalizm prywatny [Bierdiajew 2005, s. 95].

„Centralizm demokratyczny” miał stanowić ideologiczną sankcję totalnej kontroli władzy i stosunków społecznych przez partię komunistyczną. Natrafił on na sprzyjające podłoże społeczne w postaci mas charakteryzujących się posłuszeństwem wobec silnej władzy oraz konserwatywno-tradycyjnym, odpornym na nowoczesną kulturę, światopoglądem. Przyniósł zaś destrukcję poziomych więzi społecznych, uznawanych za potencjalnie niebezpieczne, bo niekontrolowane przez aparat władzy (s. 66-67).

Degradacja leninizmu doprowadziła ZSRR do typu przywództwa bliskiego faszyzmowi. Dopiero po śmierci Stalina państwo radzieckie ewoluowało od monopartyjnej dyktatury ideologicznej do odideologizowanej dyktatury biurokratycznej (s. 44). Stalinińskie czystki spowodowały niedobór elit biurokratycznych, co też zmusiło władze do przenoszenia kadr przemysłowych do pracy partyjnej i politycznej – z czasem stało się to trwałą praktyką ZSRR, gdzie wpływową grupę partyjną stanowili *choziajstwienniki*, przedstawiciele kadr zarządzających przedsiębiorstwach różnych sektorów. Zjawisko obsady kluczowych pozycji w aparacie państwowym i partyjnym ówczesnymi menedżerami dużych zakładów przemysłowych stało się trwałą praktyką do końca istnienia ZSRR. Od tego czasu nastąpił rozkwit nomenklatury: odwilż i pewna liberalizacja nie służyła głównie społeczeństwu, lecz elicie partyjno-biurokratycznej, która nie kwestionowała zasad ideowych państwa, ale dążyła do zapewnienia sobie bezpieczeństwa fizycznego i materialnego. W konsekwencji elita władzy radzieckiej – nomenklatura – ukonstytuowała stabilną warstwę uprzywilejowaną,

dysponującą pewnym stopniem autonomii oraz gwarancją zachowania wysokich stanowisk. Radziecka nomenklatura obejmowała zdaniem autora szersze grupy niż tylko członków partii: włączała najważniejsze stanowiska w aparacie partyjnym, administracyjnym i gospodarczym. K. Świder przytacza dane liczbowe – wg Michaiła Woslenskiego liczyła ona 750 tys. członków, wg Olgi Krysztanowskiej – 400 tys. osób, z czego nomenklaturę najwyższego szczebla tworzyło od 800 do 1800 osób.

W jej szeregach można było wyróżnić trzy główne grupy interesu: kompleks wojskowo-przemysłowy, kompleks paliwowo-energetyczny oraz kompleks rolniczo-przemysłowy. Tworzyły one rozbudowane sieci klientelistyczne, których wierzchołki sięgały najwyższych urzędów w państwie. Nieprzypadkowo w latach 80. XX wieku liczba ministerstw centralnych wzrosła do 100, zaś republikańskich do 800 (s. 58). Jak celnie podkreśla autor, awans społeczny w hierarchii państwa radzieckiego był oparty na politycznej lojalności, umiejętności jej eksponowania, prowadzenia biurokracyjnych rozgrywek, walk koteryjno-frakcyjnych i dyskutowania więzi klientelistycznych. Jednocześnie tożsamość radziecka była syntezą dwóch lojalności: względem centrum i macierzystej peryferii, co wpisuje się w imperialną formułę tożsamościową (s. 64). Oznacza to, że elity nomenklaturowe miały nie tylko charakter branżowy, ale również narodowy, czemu służył federalny ustrój państwa radzieckiego.

Umocnienie statusu społecznego nomenklatury oznaczało jej ideową delegitymację – chciała się ona bogacić, porzuciła ideologię, tolerowała m.in. czarny rynek jako mechanizm nadrobienia niedoskonałości systemu, dążąc do konwersji przywilejów natury politycznej w kapitał i własność, co też było ważnym elementem detotalitaryzacji. K. Świder celnie stwierdza, że w czasach Chruszczowa ZSRR stał się dyktaturą biurokratyczną, w której funkcjonowała „arystokratyzująca się” elita nomenklaturowa oraz następowała retradycjonalizacja: odwrót od budowy społeczeństwa bezklasowego i pozaideologiczny powrót do tradycyjnej tożsamości wyznaczonej przez status społeczno-materialny. Radzieckie społeczeństwo podzieliło się na dwie grupy: pełniącą funkcje usługowo-polityczne (decyzyjno-wykonawcze) – „industriobiurokrację” oraz bezpośrednio wytwarzającą dobra. Wobec rosnącego zapotrzebowania

konsumpcyjnego, radziecki system gospodarczy okazywał się coraz mniej efektywny. W konsekwencji nasilały się zjawiska koteryjności, rywalizacji międzybranżowej i międzyregionalnej. Zamiast socjalizmu budowano mur społecznej alienacji pomiędzy „arystokratyzującą się” nomenklaturą a pogardzanymi przez nią „ludźmi radzieckimi” (s. 76).

Czynnikiem sprzyjającym autonomizacji nomenklatury były *pierestrojkowe* reformy, zarówno *glasnost'* – jawność życia publicznego, jak i gospodarcze (*uskorienije*) – głównie przejście znacznej części radzieckiej gospodarki na samodzielny rozrachunek gospodarczy (umożliwiła to ustawa z 1987 roku). Powodowało to naruszenie monopolu centralnych władz na redystrybucję dochodów i jednocześnie uniezależnienie biurokracji od państwa. Dynamicznie zaczęły rozwijać się grupy interesu, wśród których rywalizowało kierownictwo KPZR, terenowa biurokracja partyjna oraz nomenklatura przemysłowa. Rywalizacja ta doprowadziła do rozwoju szarej strefy, „alternatywnej gospodarki”, bazującej na procederze „mafijno-nomenklaturowej prywatyzacji” (s. 131-132).

Emancypacja republik bałtyckich oraz Rosyjskiej FSRR pod kierownictwem B. Jelcyna przyspieszyła rozkład centralnej elity ZSRR, w której zdecydowaną większość stanowili Rosjanie. W I. połowie 1991 roku zaczęły powstawać równoległe do radzieckich rosyjskie struktury prawodawcze i wykonawcze. Powstanie popierającego Jelcyna Ruchu Reform Demokratycznych służyło „zawodowym oportunistom”, którzy poszukiwali nomenklaturowej alternatywy dla zachowawczego skrzydła KPZR, a przede wszystkim dążyli do zachowania uprzywilejowanej pozycji bądź jej podniesienia. Stało się to podstawą do utworzenia niekomunistycznej „partii władzy”. Jej rozwojowi sprzyjał dekret prezydenta Jelcyna z lipca 1991 roku zabraniający działalności struktur organizacyjnych partii politycznych w administracji oraz przedsiębiorstwach należących do RFSRR (s. 122).

Prywatyzacja w postaci przekształcenia firm państwowych w spółki akcyjne w latach 1994 i 1995 objęła największe przedsiębiorstwa i stała się początkiem karier największych oligarchów, m.in. Rema Wiachiriewa (Gazprom), Władimira Gusinskiego (Most), Wagita Alekpierowa (Łukoil), Borysa Bierzewskiego (Logowaz) czy Michaiła Chodorkowskiego (Menatep). Osoby te

były związane z kręgami władzy (KPZR, KGB), w tym dawną nomenklaturą np. komsomolską, zaś przejęcie publicznego majątku miało charakter „zlecenia” i winno było służyć danej postnomenklaturowej koterii (s. 251).

Po rozpadzie ZSRR w większości nowo powstałych republik władzę utrzymały dotychczasowe grupy rządzące, pozbawione zostały jednak partyjnych ram instytucjonalnych. Taka sytuacja była na rękę dotychczasowej nomenklaturze – pozbawiono ją gorsetu ideologicznego oraz stała się bardziej amorficzna, trudna do delimitacji. „Partia władzy”, bo takiego pojęcia używa się na współczesną post-radziecką nomenklaturę, to nieformalna, bezideowa, pozbawiona jakichkolwiek struktur organizacyjnych, sprawnie funkcjonująca grupa interesów pragmatycznie zorientowanych przedstawicieli wyższej warstwy byłej nomenklatury, przedstawicieli aparatu biurokratycznego, kierowników przedsiębiorstw (s. 187). Realizuje ona interesy polegające głównie na kleptokratycznym przywłaszczeniu własności państwowej. Funkcjonowanie partii władzy przyczyniło się do powstania oligarchicznego systemu rządów, zaś polityka państwa stała się wypadkową działań klanów, terytorialno-branżowych grup wpływu. W tym też kryje się niepowodzenie procesów demokratyzacyjnych na obszarze postradzieckim: inicjujące je elity nigdy nie traktowały reform jako celu samego w sobie, a jedynie jako narzędzie do utrzymania uprzywilejowanego *status quo*. Działania te pozostawały w zgodzie z nastrojami społecznymi. Zbiorowa świadomość wyzwolona z dogmatów marksizmu-leninizmu uległa dezintegracji i zawisła w ideologicznej próżni – gdzieś pomiędzy podręcznikową demokracją a autorytarnymi inklinacjami oraz praktyką, sentymentalnym imperializmem a ekonomicznym liberalizmem (s. 287).

W latach 90. XX wieku elita strategiczna Rosji zbudowana była przez ekonomistów i koncentrowała się w sferze polityki gospodarczej, co świadczyło o kontynuacji radzieckich mechanizmów rekrutacji w szeregach władzy, jak i utrzymaniu składu personalnego z czasów poprzedniej epoki. W 1997 roku 75% otoczenia prezydenta Jelcyna, 82% elit politycznych oraz 74% rządu stanowili przedstawiciele dawnej elity nomenklaturowej. Pod koniec lat 90. ubiegłego wieku, za sprawą premierów J. Primakowa i W. Putina, elita polityczna została zdominowana przez *siłowników*, przedstawi-

cieli sfery bezpieczeństwa publicznego (s. 236–241). Stan ten ma miejsce do tej pory i rzutuje m.in. na regres pluralizmu i przestrzegania praw obywatelskich.

Spoglądając z perspektywy ewolucji rosyjskich elit politycznych, można wyróżnić trzy okresy. Okres lat 1990–1993, gdy kształtowały się elity rosyjskie (w sensie państwowym) i rozpadały, szukając sobie nowego miejsca, stare elity radzieckie. Proces ten naznaczony był dynamiką, chaosem i konfliktem politycznym, który został przez B. Jelcyna rozwiązany siłowo w październiku 1993 roku. Pozycja Jelcyna nie była jednak mocna: liberalizacja cen na przełomie lat 1991 i 1992 spowodowała hiperinflację na poziomie 3000% i krach systemu socjalnego. Szukając poparcia, prezydent szedł na ustępstwa wobec elit regionalnych, co wzmocniło ich pozycję (zwłaszcza Tatarstanu i Jakucji), jako silnych aktorów z dużym zakresem autonomii działania. Okres lat 1993–1998, w którym doszło do wzmocnienia pozycji prezydenta, charakteryzował się dwoma tendencjami: o ile do swojej reelekcji w 1996 roku nad systemem politycznym dominował B. Jelcyn, tyle po niej państwo zaczęło być kierowane przez klany wpływowych środowisk biznesowych, i nabierało cech neopatrymonialnego reżimu oligarchicznego. Świadczyła o tym m.in. rezygnacja prezydenta z prawa nominacji gubernatorów na rzecz ich wyborów w głosowaniach regionalnych. Po kryzysie ekonomicznym w 1998 roku wpływy środowisk liberalno-gospodarczych zmalały, zaś znaczenie zaczęły zyskiwać grupy związane z sektorem bezpieczeństwa.

Objęcie prezydentury w 2000 roku przez W. Putina oznaczało triumf tych grup oraz początek redefinicji relacji nowej administracji z oligarchią (s. 240). Proces ten doprowadził do przekształcenia się Rosji w neopatrymonialny reżim biurokratyczny. Powołanie przez W. Putina okręgów federalnych z pełnomocnymi przedstawicielami prezydenta na ich czele w pewnym sensie powtórzyło istniejącą strukturę okręgów wojskowych, co więcej, kierują nimi urzędnicy wywodzący się ze struktur siłowych. We wczesnym okresie rządów Putina istniały cztery główne klany polityczno-oligarchiczne: starokremlowski – pozostałość po „rodzinie” Jelcyna, staropetersburski – klan Czubajsa, nowopetersburski – „czekiści” ściśle związani z „desantem” Putina, stołeczny klan J. Łużkowa (s. 270).

Obecnie pejzaż rosyjskich elit politycznych i biznesowych jest zdecydowanie mniej różnorodny, niż miało to miejsce w latach 90. XX wieku. Za „demokracją potiomkinowską” skrywa się ścisła kontrola elit, dominacja aparatu biurokratycznego, który kontroluje gospodarkę (s. 312). Byli oligarchowie zostali zmarginalizowani oraz wypchnięci poza rosyjską stolicę, zaś obecnie właściwie zniknęli. Zastąpili ich pozbawieni poważniejszych aspiracji i własnego zaplecza przysłani przez Kreml biurokraci. Sprawia to, że sytuacja w Rosji stała się stabilniejsza, choć istniejące problemy społeczno-gospodarcze nie zostały rozwiązane. K. Świder stwierdza jednak, że trudno oczekiwać, by sytuacja zmierzała ku realizacji jakiegoś scenariusza rewolucyjnego – społeczeństwo jest zaabsorbowane konsumpcją i nie życzy sobie kolejnej „smuty” (s. 319).

Recenzowana praca to bardzo solidne i potrzebne studium. Opiera się ona na materiałach polsko- i rosyjskojęzycznych i nieco szkoda, że pominięto bogatą literaturę przedmiotu w języku angielskim, np. studium J.P. Willertona [1992], która mogłaby stać się ciekawym uzupełnieniem wykorzystanych źródeł. Niezależnie od tego, książka ta jest ważną i cenną propozycją dla każdego badacza zgłębiającego problematykę przemian społeczno-politycznych w ZSRR oraz współczesnej Rosji.

Bibliografia

- Bierdiajew N. (2005), *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, przeł. K. Paprocki, Kęty.
- Willerton J.P. (1992), *Patronage and Politics in the USSR*, Cambridge.
- Переосмысляя грядущее* (1998): *Интервью с американским ученым*, “Свободная мысль”, nr 8.